

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedyca miejscowa w Agencji dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówsiemroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna l. 9; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

10. Biuletyn.

W stanie zdrowia Jego ces. i król. Wysockości Najd. Arcyksięcia Leopolda niezaszła żadna zmiana. Apetyt mały. Noc była spokojna.

Hörnstein, 11 maja 1898.

Dr. Minnigerode w. r.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 17 kwietnia b. r. zamianować najmiłosciwiej nadzwyczajnego profesora dr. Józefa Tretiaka zwyczajnym profesorem języka i literatury ruskiej w Uniwersytecie krakowskim.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona w skutek rozporządzeń wys. c. k. Ministerstwa kolei żelaznych komisya obchodowa wraz z rozprawą ekspropriacyjną dla przetrzeni od klm. 75-9 do klm. 101-2₃ projektowanej przez Wydział krajowy kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka odbędzie się od dnia 11 czerwca do 20 czerwca b. r. wedle następującego programu:

dnia 11 czerwca b. r. o godzinie 9 rano w c. k. starostwie w Horodence omówienie kierunku trasy od klm. 76-5 do klm. 96-2 i komisya stacyjna dla stacyi Okno i Horodenska,

dnia 13 i 14 czerwca b. r. komisya obchodowa i ekspropriacyjna w Tyszkowcach i w Oknie,

dnia 15 czerwca b. r. w Czerniatynie i Horodence,

dnia 16 i 17 czerwca b. r. w Horodence,
dnia 18 czerwca b. r. w Jasienowie polnym,
dnia 20 czerwca b. r. w Serafincach.

Wykazy gruntów, które mają być zajęte, wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu §. 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 (Dz. u. p. nr. 30) w urzędach wspomnianych gmin względnie w kancelaryach obszarów dworskich przez 14 dni do przejrzania dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wyłączeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Horodence lub przy komisji na miejscu.

Zarzuty spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Wydw. 13 maja.

Wydw. JE. Ministra hr. Gołuchowskiego o polityce zagranicznej.

(Streszczenie telegraficzne).

Na wczorajszym posiedzeniu komisji budżetowej Delegacyi austriackiej, po załatwieniu wstępnych formalności zabrał głos wśród głębokiej ciszy, P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski i tak przemówił:

Sytuacja polityczna, o ile odnosi się do najbliższego Wschodu, nie doznała od pół roku istotnej zmiany. Spór grecko-turecki uregulowany jest dotychczas niejako teoretycznie tylko, bo zima przerwała roboty demarkacyjne a z ewakuacją Tessalii czekać

trzeba było, aż Grecya uzyska fundusze na spłacenie kontrybucyi. To ostatnie jest już rzeczą dokonaną, tak, że wykonanie warunków pokoju nastąpić może i zapewne bez dalszej zwłoki nastąpi.

Mniej pocieszająco przedstawia się sprawa kretenska, w której wycofaliśmy się z materialnego współdziałania, ograniczając się do udziału w rokowaniach dyplomatycznych, do których zapewne sprawa ta da jeszcze powód w łonie koncertu europejskiego. Powodem naszej decyzji była popierana z kilku stron z naciskiem kandydatura greckiego księcia na gubernatora wyspy, przeciw czemu nie mogliśmy powstrzymać się od wyrażenia poważnych wątpliwości. Osobistość gubernatora byłaby dla nas bez znaczenia, gdyby na wyspie zaprowadzone były uporządkowane stosunki w myśl elaboratu ambasadorów, i gdyby przez wytworzenie rękoi dla mahometańskiej mniejszości usunięte było trwałe zaniepokojenie, a wybuchy namiętności powstrzymane. Kandydatura grecka jednak przeciw której występowała Turcyja mogłaby, pomijając już sprzeczność, w jakiej pozostaje z dotychczasowym stanowiskiem mocarstw, oddziaływać w dzisiejszych stosunkach fatalnie na polityczne położenie na Balkanie i rozbić dzieło pokoju, utwierdzone z takim mozołem.

Z ubolewaniem przeto musieliśmy odrzucić wszelki udział w odpowiedzialności za taką akcyę, a więc uważaliśmy materialne współpracownictwo i dalsze ofiary, aczkolwiek drobne, dla rozwiązania tej sprawy za zbyt ciężkie. Mogliśmy to czynić tem łatwiej, że ustaly powody, które zmuszały nas do akcyi. Chodziło o ograniczenie pożaru wybuchłego na Krecie, o zlokalizowanie targu między Turcyją a Grecyą, o przeszkodzenie ewentualnej akcyi odrębnej innych mocarstw i o niedopuszczenie, aby pożar rozszerzył się na kraje bałkańskie. Stanowisko nasze mocarstwowe zmuszało nas do udziału w tej sprawie. Dziś, skoro cel zamierzony osiągnięto i niebezpieczeństwo powszechnej konflagracji usunięto, mogliśmy wy-

cofać się tem łatwiej, że sprawa kretenska obchodzi nas tylko pośrednio i zgodzić się możemy na każde jej załatwienie, byleby ono łagodziło sprzeczności między zwalczającymi się narodami, hamowało agitacyę, wprowadzało porządek, powstrzymywało fanatyzm narodowy i religijny i dawało rękojmię, że w samejże sanacyi stosunków nie spoczywają zarodki nowych zatargów.

P. Minister spodziewa się, że takie wyłączenie stanowiska Monarchii położy tamę niewłaściwej krytyce, która w tej sprawie się objawiła.

Nawiązując do słów Orędzia, że stosunki Austro-Węgier ze wszystkimi mocarstwami są jak najlepsze, oświadcza P. Minister: Odnosi się tak do zarówno do trójprzymierza, które trwa w swej niewzruszonej mocy i stale stara się odpowiedzieć swojemu zadaniu, jak i do stosunku z innemi zaprzyjaźnionymi mocarstwami, a specjalnie z Rosyją, z którą pozostajemy w ścisłym kontakcie co do utrzymania w mocy owych wspólnie ustalonych zasad państwowych, które kierują naszą polityką wschodnią, a o których miałyśmy sposobność mówić obszerniej podczas ostatniej sesyi delegacyjnej. Nie zdołaliśmy zmienić tego stanu rzeczy różne do pewnego stopnia zapatrywania nasze i gabinetu petersburskiego na traktowanie kwestyi kretenskiej i na pożyteczność zamierzonego rozwiązanie kwestyi gubernatorskiej, gdyż w ogóle nie może być wykluczeniem, iż przy większej zgodności w rzeczy głównej, pojawiają się czasem pomiędzy dwoma współpracownikami w poszczególnych konkretnych wypadkach różnice zdań, których wyrównanie stopniowe pozostawiać trzeba wzajemnej dobrej woli i życzliwości. Inaczej każde porozumienie równałoby się podporządkowaniu własnego zapatrywania zapatrywaniu strony drugiej, czego my zarówno od Rosyji wymagać nie możemy, jak Rosyja od nas. Jakkolwiek nie ulega wątpliwości, że my i Rosyja interesowani jesteśmy w sprawie europejskiego Wschodu w wyższym stopniu, niż inne mocarstwa, to z drugiej strony zapomi-

34)

TYARA I KORONA.

Powieść historyczna z czasów Grzegorza VII.

PRZEZ

TEODORA JESKE-CHOIŃSKIEGO.

V.

(Ciąg dalszy).

Nad stołami kmieciów i rycerzów rozszło się ciche: aaa... bo chłopcy wynosili właśnie z kuchni ulubiony przysmak wieków średnich, — pieczone pawie, zatknięte na roznach. Było ich tyle, ile gości, co wprawilo zebranych w zdziwienie i zachwyt. Nawet w bogatych domach przeznaczano zwykle jednego ptaka na dwie osoby i to nie podawano go wszystkim biesiadnikom. Tylko goście znakomici mieli prawo do pawia, ustrojonego piórami z ogona.

Szły teraz zdrowia, jedno po drugim. Pito kolejno na cześć wszystkich obecnych dygnitarzów: biskupa Ottona, opata santgalskiego, palatyna Ulyrka, hrabiego okręgu, jego wikaryusza, pito za powodzenie: rycerzów, kmieciów, poddanych państwa meersburskiego, na dobre żniwa i winobranie, na szczęście w polowaniu i t. d.

Mocne imbierowe i pieprzowe sosy paliły wewnątrz. Trzeba było gasić pragnienie, czego głównie rycerze i kmiecie nie zaniebawiali.

Komedyanci wędrowni zabawiali tymczasem biesiadników dziełami swojej zręczności. Pospolite to były sztuki, — zwykłe koziołki, chodzenie na rękach, stawanie na głowie, noszenie i podrzucanie wielkich ciężarów, — ale widzowie, parafianie, nie zepsuci wykwiłtniejszymi uciechami większych miast i dworu królewskiego, wybuchali szczerym śmiechem i klaskali zapamiętale, ciskając domorosłym artystom drobne, srebrne pieniążki, kawały mięsa i chleba.

Tylko stół panów nie zwracał uwagi na łamańce komedyantów. Dygnitarzów zajmowały inne, ważniejsze sprawy.

— Mówicie, że się usposobienie ludności zmienia pod wpływem kazań reformowanych mnichów? — zapytał palatyn Ulyrk — Wieści o karygodnych! knowaniach golo-nych łbów... doszły już do dworu, lecz nie mieliśmy dotąd czasu sprawdzić przestro-g, nadsyłanych przez wiernych tronowi opatów.

— W łonie ludności szwabskiej wroco i kipi — odpowiedział biskup Otton — czego dotąd nie rozumiem. Niezwykle liczne tłumy ciągną od pewnego czasu do miejsc cudownych. Klasztory, które łaska Boża obdarzyła większymi relikwiami, nie mogą pomieścić pielgrzymów. Pobożni modlą się chętniej, gorzej, aniżeli dawniej; mężowie, posiwiali na koniu z mieczem przy boku, rzucają niepewne zamki i tulą się pod skrzydła bezpieczniejszego Kościoła; bogate wdowy rozdają cały majątek ubogim i zamykają się w pustelniach albo w domu świętobliwych panien w Szafuzie. Jakis duchu niebieski, wrogi sprawom tego świata, wieje nad Szwabią. Zdaje się, że Hildebrand wie o tem usposobieniu i dlatego występuje śmieiej od swoich poprzedników.

Opat santgalski, mąż otyły, czerwony,

który jadł dotąd za trzech, otarł usta serwetą i rzekł:

— Wszystkiemu temu są winni owi wymokli prorocy w sukni św. Benedykta, którzy wmawiają w głupich, że tylko głód, nędza i ciągłe szlochanie otwierają bramy Królestwa niebieskiego. Jakby to grzeszny śmiertelnik nie mógł chwalić Pana Boga uczciwie, szczerze, całą duszą i pamięcią równocześnie o potrzebach ciała. Wszakże Ojciec dobrotliwy stworzył, lasy i pola, owoce i szczepy winne i wszelką rzecz, jaka jest dla uciechy i wygodę swoich dzieci. Sam św. Benedykt nakazuje trzebić lasy, uprawiać rolę i dbać o dobro klasztoru. Zamiast dziękować Bogu za dary, których wszystkowiedzący Pan nie poskąpił słabej kreaturze, wrzeszczą owe głodomory, że wszelka rzecz doczesna jest dziełem szatana. Poprzebierali się cudacznie, włożyli na siebie szerokie habity, niby skrzydła anielskie, jak mówią, ogolili łby aż pod sam kark, zostawiając dokola szaszki tylko wążutką koronę, nie myją się, nie czyszczą ani sukien ani obu-wia, karmią się polewką jaglaną, i krzyczą z ambon, że się świat zestarzał, że trzeba go odmłodzić pokutą, biczowaniem, głodem, ciągłym płaczem i tarzaniem się w prochu. Niech się mażą, jak baby, niech się kąpią w brudzie i piasku, kiedy im z tem dobrze, ale dlaczego przewracają w głowie ciemnemu gminowi i wrażliwym niewiastom? Gdybym był królem, nauczyłbym moresu tych burzycieliwo spokoju publicznego.

— Waszą rzeczą przekonać tych głupców, iż są na świecie dwa królestwa, doczesne i niebieskie — wtrącił Ulyrk z Godesheimu.

Opat wzruszył ramionami.

— Albożby mnie oni raczyli wysłuchać! — odparł. — Nas, opatów, wiernych królowi, i całe duchowieństwo świeckie na-

zywają ci przewrotnicy pomocnikami szatana. Odmawiają nam godności kapłańskiej, pyszniąc się swoją świętobliwością, wychudzona szpetnie gęba, nagimi łbami i pomiętą, wypaloną suknią, jak niewiasta gładkiem liczkami. Biskup Otton zwraca słuszną uwagę na szkodliwość mnichów reformowanych. Trzebaby ukrócić ich zuchwałstwo, bo mołoch zaczyna im więcej ufać, aniżeli nam, dawnego obyczaju zwolennikom.

— Przyznajecie, opacie — rzekł palatyn Ulyrk z uśmiechem złośliwym — iż trochę więcej skromności i świętobliwego życia przydałoby się owym zwolennikom dawnego obyczaju. Ludzie, którzy ślubują ubóstwo i pokorę, zagarnęli już połowę dóbr koronnych i zachowują się nieraz z taką butą, iż niewiadomo, kto pokorniejszy, my rycerze, czy wy mnichy. W waszych piwnicach dojrzewa najlepsze wino, w waszych stajniach i oborach próżnuje najłustsza kreatura. Gdyby Hildebrand nie był wrogiem korony, poradziłbym mu sam, jak okiełznać pychę klasztorów.

Opat zachnął się.

— I wy to mówicie, wy, palatynie — zawołał sapiąc — któregoby ten wysłaniec piekła kazał usmażyć na stosie, gdyby was jego długa ręka mogła osiągnąć? Kole was w zazdrosne oczy dostatek klasztorów? Pracujcie, zabiegajcie, jak my, a będziecie mieli pełne gumna, piwnice i obory.

— I straszcie ludzi ogniami piekielnymi... — dorzucił palatyn z przekąsem — a będą wam pobożni oddawali zamki i siola, abyscie im wyprosili u św. Piotra łaskawe przyjęcie w królestwie niebieskiem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

graniczenia tego wykształcenia jedynie fachowymi naukami handlowo-politycznymi i przemysłowymi, a to tem mniej, że byłoby całkiem chybioną rzeczą popierać przeciwieństwa między interesami gospodarstwa rolnego a interesami przemysłu. Przy akcyi wywozowej muszą obie gałęzie stać razem działać i byłoby to małodusznością nie do przebaczenia, gdyby się chciało poświęcać uwagę wyłącznie tylko jednej gałęzi produkcji.

Po P. Ministrze Gołuchowskim przemawiał referent Dumba, poczem delegaci Pergelt, Hochenburger i Axmann złożyli oświadczenie, że w zupełności zgadzają się na politykę zagraniczną hr. Gołuchowskiego, obdarzają go pełnem zaufaniem, — jednakże ze względu na politykę wewnętrzną będą głosowali przeciw wspólnemu preliminarzowi.

Del. Stuerghk oświadczył, iż będzie głosował za budżetem, jakkolwiek i on ma wątpliwości co do polityki wewnętrznej. Del. Kramarz oświadczył, że będzie głosował za budżetem pod warunkiem, że polityka zagraniczna nie będzie wywierała jednostronnego wpływu na politykę wewnętrzną. Del. Dzeduszycki oświadczył, że i on także będzie głosował za budżetem. Następnie komisya uchwalila jednogłośnie wniosek referenta o przyjęcie budżetu, oraz o wyrażenie P. Ministrowi pełnego zaufania, uznania i podziękii za jego politykę, zmierzającą stale do utrzymania pokoju, jak również za energiczne, gorące popieranie interesów austriackiego handlu i przemysłu (*huczne brawa i oklaski*).

Komisya przyjęła następnie bez rozprawy, 15 głosami przeciw 4, cały preliminarz Ministerstwa spraw zagranicznych wraz z kredytami dodatkowymi.

KORRESPONDENECY

Berlin, 10 maja.

(Strach przed Polakami w Westfalii i Nadrenii. — Rozmnażanie się żywiołu polskiego w oświeceniu hakatysty. — Polacy w Berlinie. — „Sokół“ czeski. — Napływ polskich dziewcząt służebnych do Berlina).

Prasa niemiecka i hakatysty mają dość czasu, pomimo gorączki wyborczej do zajmowania się po dawnemu wyszukiwaniem niebezpieczeństw grozących rzekomo Prusom ze strony Polaków. Zwłaszcza Polacy na obczyźnie w Nadrenii i Westfalii macą spokój hakatystom i pobudzają ich bezustannie do wolkania: *Gefahr in Sicht*. W tych dniach niejaki baron Plettenberg miał na zgromadzeniu w Berlinie wykład o „stosunkach narodowościowych w obwodzie przemysłowym nadreńsko-westfalskim“, i mniej więcej powiedział:

„Gdyby przed kilku laty ktokolwiek był w tych starogermańskich okolicach wspominał o sprawie polskiej, byłby uważany za żartownisia, albo za półgłówka. Obecnie niestety jest tam sprawa polska na porządku dziennym, gdyż niemniej jak 100.000 Polaków osiadło w reńsko-westfalskim obwodzie górniczym. Całem swoim zachowaniem sprawiają oni wrażenie mniej ucywilizowanego narodu. Mimo tego tworzą się wszędzie zadziwiająco szybko polskie stowarzyszenia, z czegożby można wnioskować, że przybysze przywieźli swoich agitatorów i organizatorów, albo też, że agitatorzy ich w te strony przyprowadzili. Polsko-katolickie stowarzyszenia w różnych miejscowościach obwodu posiadają bardzo licznych członków, a finansowo stoją bardzo dobrze.

„Oprócz tego wszystkiego te związki mają biblioteki, należące do polskiego stowarzyszenia w Poznaniu. Na czelu ich stoją zazwyczaj duchowni. Zdaje się, jakoby zmierzono rdzennie niemiecką ludność tamtejszą pomieszać z żywiołem polskim i pozwoli przerobić na Polaków.“

Inaczej na tę sprawę zapatruje się narodowo-liberalna *Rhein. Westf. Ztg.* Jej zdaniem nie można robić wyjątków w zagwarantowanej wolności przenoszenia się z miejsca na miejsce w granicach rzeszy niemieckiej, a pobyt większej liczby Polaków w środkowych i zachodnich prowincjach niemieckich mniej jest groźnym dla państwa, aniżeli we wschodnich prowincjach, gdzie zwarte szeregi polonizmu stanowią istotnie polityczną siłę i zagrażają (!) bytowi państwa. Przypływ choćby wielu tysięcy Polaków do zachodnich i południowych prowincji nie jest zbyt szkodliwym, gdyż otoczeni zewsząd wielu milionami Niemców, bardzo szybko ulegają germanizacji, nie w pierwszym, to w drugim pokoleniu. Przez pewien czas mogą być niewygodnymi, mianowicie przy wyborach jako katolicy i zwolennicy centrum, ale i to z czasem zmieni się na lepsze. Byłe więc tylko nie pozwolono na przypływ Polaków z Królestwa Polskiego i z Galicji i byle ci także nie przypływali na oprotzione przez prusko-polskich robotników siedziby w Saksonii i Westfalii, to przesiedlanie się Polaków do innych dzielnic Nie-

miec można uważać jako korzystne pod względem politycznym i zarobkowym. Karol Wielki przesiedlał z pomocą gwałtu dziesiątki tysięcy Saksonów do innych dzielnic, jeszcze obecnie można widzieć w Belgii ślady tych Saksonów, w XIX wieku dokonywa się takie przesiedlanie dobrowolnie, łagodnie, w obszerniejszej mierze i skuteczniej dzięki wpływowi zarobkowym.

Niejakiego znów dr. Ohberta przeraża rzut oka na kartę językową Rzeszy niemieckiej. Żywioł polski rozciąga się jednym pasmem od Gdańska aż do południowego krańca Śląska, nadto liczne kolonie polskie powstały w samym sercu Niemiec, jak w Berlinie, Hamburgu, w Saksonii, Westfalii i Nadrenii. Prusy wcieliły przed stu laty część Polski w nadziei, że kulturze niemieckiej uda się wehłonać żywioł polsko-słowiański. Niestety, ze wstydem trzeba przyznać, że to się nie udało, że lud polski na całej linii tak co do liczby, jak co do wewnętrznej siły stale robi postępy; Polacy, których przodkowie skutkiem własnych błędów zatracili prawo do państwowej niezależności, w ogniu obcego panowania podnieśli się moralnie i z zajętego oporu przeciw znermanizowanemu państwu obcemu czerpali ogromną siłę. Objaw tego rodzaju jest dla Niemiec wielce niebezpiecznym, a winien temu rząd, że za mało dotąd czynił dla zgermanizowania „kresów wschodnich“ i złamania agitacyi polskiej, która wśród ludu szerzy nienawiść do wszystkiego, co niemieckie.

Ten sam Ohbert mówi o duchowieństwie polskim, że ma ono bezgranicznie wpływ na szerokie masy ludu i stanowi ogromną potęgę, jak najbardziej wroga dla państwa usposobioną, przeciw której nawet lojalnie usposobieni biskupi nie mogą wskórać. „Nie ulega kwestyi, że w łonie niższego kleru polskiego istnieje formalna organizacya, pracująca wszelkimi możliwymi środkami nad podkopaniem niemieczyny i wzmocnieniem żywiołu polskiego...“ „Dla niemieczyny i państwa pruskiego“ oznacza krećcia robota niższego kleru niebezpieczeństwo, które można uchylić tylko z największą energią i mądrością“. W tym tonie idzie dalej.

Przed niedawnym czasem odbył się w Charlottenburgu wiec polsko-katolicki w celu uczczenia jubileuszu Ojca św. Leona XIII. i zebrania podpisów pod petycję do delegata książęco-biskupiego w Berlinie, w której proszono o zaprowadzenie kazań polskich w kościele katolickim w Charlottenburgu. Na wiecu jeden z mowców, korzystając z okazji zebrania się większej liczby Polaków, zachęcał do popierania rodaków, rzemieślników i kupców, znajdujących się w przykrych warunkach na obczyźnie. Niektóre pisma hakatystowskie podniosły z tego powodu alarm, że Polacy w Charlottenburgu i Berlinie uchwalili bojkotować Niemców.

Obecnie znów wypowiadają dzienniki niezadowolone, że magistrat berliński udzielił miejskich sal gimnastycznych do ćwiczeń Towarzystwu „Sokół“. Istnienie „Sokoła“ w Berlinie nazywają dzienniki obrazą całej ludności niemieckiej, a *Berliner Tageblatt* uderza w wielki dzwon, że czeski „Sokół“ w Berlinie zamierza uroczyste obchodzić piątą rocznicę założenia i że zaprosił na obchód stowarzyszenia z Czech. Pseudoliberalny ten dziennik posuwa się w swym szowinistycznym zapale nawet tak daleko, że wzywa władze, żeby zabroniły czeskiemu „Sokołowi“ w Berlinie wymarszu publicznego, gdyż stowarzyszenie to ma antyniemieckie tendencje.

Napływ dziewcząt służebnych z prowincji polskich do Berlina jest ciągle bardzo znaczny. Jak stwierdza Towarzystwo dla opieki nad służącymi, przybyło do Berlina w ciągu zeszłego roku z prowincji wschodnich 1700 służących. Z tych 330 podpisało naprzód kontrakt, przedłożony im przez agentów, zdający je zupełnie na łaskę lub niełaskę agentów, a więc bardzo dla nich niekorzystny. W kontrakcie tym mowa n. p. o tem, że dostaną służbę w Berlinie lub za Berlinem. To „za Berlinem“ oznacza niekiedy miejscowość, oddaloną od stolicy na kilkadziesiąt mil.

Rozruchy we Włoszech.

Ogólne przypuszczenie, że ostatnie rozruchy we Włoszech, a przynajmniej we Włoszech północnych, nie były tylko rezultatem smutnego położenia ekonomicznego, lecz owocem knoń stronnictw antypaństwowych: socjalistycznego i republikańskiego, znajduje potwierdzenie w nowych doniesieniach. Mianowicie w Medyolanie u aresztowanych przywódców socjalistycznych znaleziono listy, z których wynika, że dnia 10 b. m. zamierzano urządzić ogólną rewolucję w całej Lombardyi i Toskanii, a celem tej rewolucyi miało być przekształcenie dotychczasowego królestwa włoskiego na federacyjną rzeczpospolitą na wzór Szwajcaryi. Wybuch rewolu-

cy rozpocząć się miał od obsadzenia ratusza i urzędów pocztowych i telegraficznych. — W Medyolanie w ratuszu miano zamiar ogłosić komunę. W skutek jednak rozruchów w innych miastach, wywołanych drożyzną, i Włochy północne dały się przedwcześnie porwać ogólnemu prądowi a przedwcześnie ten wybuch rewolucyi spowodował, że przeprowadzona bez planu i nie naraz, łatwiej mogła być stłumiona.

Komitet socjalistyczny włoski w Zurychu wydał odezwę, w której mówi wprost o rewolucyi we Włoszech i wzywa socjalistów ze wszystkich krajów do wzięcia w niej udziału. Komitet rozporządza widocznie pieniądze, bo przyrzeka chętnym do walki bezpłatną podróż aż do granicy w Chiasso, gdzie nastąpić ma uzbrojenie. Przedwczoraj w nocy odbyło się w Zurychu zgromadzenie Włochów tamtejszych, na którym omawiano dalsze szczegóły projektowanej wyprawy. Rząd szwajcarski wydał jednak rozkaz do władz, aby przeszkadzały przechodzeniu granicy przez zbrojne bandy. Mimo to onegdaj w nocy około 500 Włochów podążyło przez Sionplon ku granicy do Domo d'Ossola. Także wczoraj 400 zamieszkałych w Bernie szwajcarskim Włochów wyruszyło z czerwonymi chorągiewkami i czerwonymi szarfami, rzekomo do Włoch. Rząd włoski poczynił z tego powodu przedstawienia rządowi szwajcarskiemu, który, jak obecnie donoszą, zamierza zachować się bardzo surowo w obec zamieszkałych w Szwajcaryi Włochów, biorących udział w knożaniach rewolucyjnych we Włoszech. Włosi i Szwajcarzy wzmocnili strażę pograniczną i naturalnie nie przepuszczają nadeciągających oddziałów.

Według depezy berlińskiego *Localanzeigera*, komitet rewolucyjny, który kieruje rozruchami we Włoszech znajduje się w Londynie. Z Anglii do Włoch miały być wysłane znaczne sumy, a między Londynem a Włochami odbywa się żywa wymiana depezy.

W Rzymie jak donoszą panuje spokój; wiadomości z prowincji brzmią również uspokajająco. Onegdaj popołudniu aresztowano trzech redaktorów socjalistycznego pisma *Avanti*, przed kawiarnią Aragno na Corso. Publiczność przyklasnęła temu aresztowaniu.

Tryesteński *Piccolo* donosi z Medyolanu o przebiegu wypadków we środę: Robotnicy rozpoczęli rano pracę, a dzień przeszedł spokojnie. — We wszystkich dzielnicach panuje spokój. Na Via Torino poznywano ostatecznie ślady krwi. — Przy Porta Ticinese armaty stoją jeszcze w pogotowiu. Na Corso Garibaldi szyny tramwajowe jeszcze powyrwane. Generał Bava uniemożliwił wydawanie pism republikańskich i socjalistycznych. Poecza funkcyonuje znowu normalnie. We środę też miały być wszystkie szkoły ludowe otwarte. *Corriere della sera* wyszedł z powodu częściowego strejku robotników drukarni ze znacznym spóźnieniem, a z powodu braku papieru, tylko na półarkuszu. — Ludność zamożniejsza wynosi się z miasta w dalszym ciągu. Na dworcach panuje niesłychany natłok wyjeżdżających, natomiast pociągi przychodzą zupełnie bez podróży. W okolicy Medyolanu snuły się gromady uzbrojonych chłopów, przeciw którym z polecenia generała Bawy wymaszerowały 2 pułki piechoty i kilka szwadronów konnicy.

Wczoraj większa część dzienników nie wyszła z powodu braku papieru. Sąd wojenny pod przewodnictwem generała Tel Meinno rozpoczął już urzędowanie.

Dzienniki rzymskie donoszą, że załoga w Medyolanie wynosi obecnie 21.000 ludzi. Dziennik *Italia militare* donosi, że przygotowanym jest powołanie 100.000 ludzi. Potrzeba jest tak wielka, że jak mówią, także żołnierze z marynarki powołani mają być do pilnowania porządku w miastach.

Według depezy z Zurychu, tamtejsza włoska kolonia zebrała się onegdaj na radę i uchwaliła rezolucję z protestem przeciwko postępowaniu rządu szwajcarskiego, który przeszkadza Włochom w przekroczeniu granicy.

Wojna między Hiszpanią a Ameryką północną.

I znowu niewiadomo, gdzie właściwie jest flota hiszpańska. Onegdaj jeszcze twierdzono z całą pewnością, że flota ta, która odbiła przed dwoma tygodniami od wysp Capverdyskich, powróciła do Kadyksu, aby wzmocnić się eskadrą rezerwową, a potem dopiero wyruszyć przeciw nieprzyjacielowi; wczoraj jednak depeze z Waszyngtonu stwierdziły, że koła wojskowe północnej Ameryki przyszły do przekonania, iż eskadra hiszpańska nie mogła powrócić do brzegów półwyspu pirezajskiego, a jeżeli powróciła, to nie jest ona, która znajdowała się u brzegów wysp Zielonego przylądka i że o-

statecznie te koła dalej nie wiedzą, gdzie wspomniana flota w obecnej chwili właściwie się znajduje. A zatem zagadka nadal pozostaje nierozwiązaną; wiadomość o powrocie eskadry zdaje się być jedynie manewrem ze strony hiszpańskiej dla omylenia czujności Ameryki północnej, — każdej zaś chwili spodziewać się można nadejścia doniesień o akcyi hiszpańskiej marynarki wojennej. Może pewne światło rzuca na tę zagadkę wiadomość, którą przynoszą dzisiejsze depeze, a według których w Waszyngtonie otrzymano sprawozdanie, że wzdłuż wybrzeży t. zw. Nowej Anglii (t. j. Stanów, które tworzyły dawniej posiadłości angielskie, jak stany Maine i i.) krążą liczne statki torpedowe, niewątpliwie hiszpańskie. To też w Ameryce północnej, zwłaszcza w Nowym Jorku panuje wielkie zaniepokojenie — i trwoga, aby flota hiszpańska nie zaatakowała któregoś dnia jednego z wielkich nadbrzeżnych miast Ameryki północnej nad Atlantykiem.

O ile jednak o poruszeniach floty hiszpańskiej panuje zupełna cisza, o tyle tem żywszą akcyę rozwijają Amerykanie. Z urzędowego źródła w Waszyngtonie zapewniano, iż cała armia ochotnicza, na zaciągnięcie której zezwolił kongres, została już sformowana. Wynosi ona 120.000 ludzi. Z tej liczby na razie 88.000 ludzi przeznaczono do służby czynnej. Mianowicie znajduje się w tej chwili gotowych do boju: 50.000 żołnierzy w obozach w Chickamanga i Tampa, 25.000 w stolicy Unii w Waszyngtonie, 6000 w San Francisco (Kalifornia), 4000 w San Antonio (Texas) i 3000 w Nowym Orleansie. Pozostałe 32.000 znajdują się w obozach w różnych punktach kraju i stanowią rezerwę. Na razie dalsze zaciągnięcie wstrzymano, jakkolwiek na listach ochotników, pragnących natychmiast wstąpić do wojska, znajduje się jeszcze sto tysięcy nazwisk z góra.

Paryski dziennik *Eclair* donosi z Waszyngtonu, iż zaniechano tam zupełnie zamiaru zajęcia Kuby przez wojska amerykańskie, ponieważ te ostatnie nie dorosły wojskom hiszpańskim. Natomiast postanowiono zaatakować wyspę Portorico, gdzie Hiszpanie posiadają tylko 7.000 żołnierzy a która stanowi najważniejszą stację węglową dla okrętów hiszpańskich. Podobno rząd amerykański ma wysłać na wyspę Porto Rico wyprawę, złożoną z 10.000 ludzi i objąć w posiadanie. Depeza *New York Journala* donosi nawet, że eskadra amerykańska złożona z 9 okrętów, rozpoczęła zdaje się wczoraj, bombardowanie miasta San Juan de Porto Rico, stolicy wyspy, — a wiadomość tę potwierdzają także doniesienia z głównego miasta wyspy Haiti, Port au Prince. Wczoraj od rana oczekiwano tam kapitulacyi miasta Juan de Portorico.

Co do sytuacji na Kubie, krążowniki amerykańskie, które rekognoskują brzegi kubankie, stwierdziły, że Hiszpanie gorączkowo uzbrajają wiele punktów nadbrzeżnych, a szczególnie na przestrzeni między Bahahonda a Cardenas. Depeze z Hawany donoszą także o dwóch bitwach morskich na wybrzeżach Kuby, pod Cienfuego i Cardenas. Pod Cienfuegos (na południowym wybrzeżu Kuby) działła hiszpańska muszkieterka amerykańska do cofnięcia się; muszkieterki amerykańskie do cofnięcia się; muszkieterki amerykańskie do cofnięcia się; muszkieterki amerykańskie do cofnięcia się.

Bitwa w Zatoce Cardenas (na północnym wybrzeżu Kuby, na wschód od Hawanny), trwała całą godzinę. Załoga Cardenas, złożona zaledwie z 300 żołnierzy, walczyła po bohatersku i przeszkodziła wylądowaniu Amerykanów. Miasto Cardenas jest zupełnie bezbronne a bombardowały je trzy duże i trzy małe okręta amerykańskie — na ich ogień zaś odpowiadały trzy kanonierki hiszpańskie. Ostatecznie, zadawszy Amerykanom znaczne straty, zmuszono ich do odwrotu. Ośmiu Hiszpanów jest rannych. Marszałek Blanco przesłał miastu powinszowania z powodu bohaterskiej obrony. Ze strony amerykańskiej przyznają, że amerykańskie kanonierki „Wilmington“ i „Hudson“ oraz torpedowiec „Winslow“ były ostrzeliwane przy wejściu do portu Cardenas przez baterie i hiszpańskie kanonierki. Komendant „Winslowa“ i 4 ludzi z załogi zabici. Czterech ludzi z załogi „Hudsona“ jest rannych.

Owe dwa okręty amerykańskie, które widziano onegdaj z brzegu w Key West płynące powoli i widocznie uszkodzone, brały udział właśnie w bitwie pod Cardenas, gdzie pod osłoną eskadry amerykańskiej próbowano wysadzić na ląd oddział wojska amerykańskiego. Nie wiadomo jednak, czy chodzi tu o ostatnią bitwę, o której świeżo donoszą, czy też o jedną z poprzednich potyczek.

Jutro wyruszają z San Francisco na Filipiny trzy amerykańskie parowce transportowe z zapasami wojennymi i ludźmi dla admirała Deweya. Konwojować je będzie krążownik „Charleston“. Wojskiem przeznaczonym na Filipiny dowodzi gen. Merriam. — Hiszpania tymczasem, jak donoszą z Madrytu, wyciąga wszystkie siły na obronę Manili.

Na targ zwierzęcy spędzono: bydła 508, koni 233, świń 886 i płacono za 100 klgr. żywej wagi: bydło 16 50 do 22 25 zł., świnie 36— do 45— zł., konie za sztukę 15— do 250— zł.

Następny jarmark odbędzie się dnia 26 maja 1898.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 12 65 do 12 70, loco Olomuniec 11 90 do 12—, loco Berno-Wiedeń 11 95 do 12 05, na listopad loco Aussig 12 65 do 12 70, cukier w kostkach primi 37 37 1/2 do 37 50, secunda 37 12 1/2 do 37 25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 20 90 do 21 10. Nafta kankazka transito Tryest 3 70 do 3 90, galicyjska przezroczyta 16— do 16 25.

Targ zbożowy.

Lwów, 13go maja. Pszenica 13 55 do 13 75, żyto 10 25 do 10 50, owies 8 70 do 9 10, jęczmień 8 25 do 8 75, rzepak — do —, groch 9 50 do 11—, wyka 6 75 do 7 25, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 8— do 8 50, hreczka 9 50 do 10 50, konieczyna czerwona galicyjska 30— do 48—, biała — do —, tymotka 15— do 22—, anyż — do —, kukurudza stara 7— do 7 15, nowa — do —, chmiel stary — do —, nowy za 56 kilo — do —, spirytus paritas Tarnopol gotowy 18 25 do 18 50, na termin 15 50 do 17—, waranty — do —.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand odjechał we środę po południu z Poli.

Z powodu, że niektóre dzienniki berlińskie komentują w sposób niewłaściwy brak wzmianki w ostatniej Mowie tronowej na otwarcie austro-węgierskiej Delegacji o przy mierzu Austro-Węgier z Niemcami, przypomina *Vossische Ztg.*, że takiej wzmianki nie było także w orędziu cesarza Wilhelma, gdyż trójprzymierze weszło tak w system polityczny, a po części i w uczucia ludów, że bez szczególniejszej sposobności nie ma potrzeby spominania o niem.

W obec pogłoski, jakoby przygotowano był, a nawet opracowany już projekt ustawy w sprawie konstytucyjnej zmiany ordy niu wyborczej do parlamentu niemieckiego. Oważniony został urządowy *Reichsanzeiger* do oświadczenia, że rząd nie uczynił ani jnego kroku, któryby choć w przybli żeniu, mógł dawać powód do takich pogłos sek. Sone zupełnie zmyślone.

Czyste zamknięcie sejmiku pruskiego odbędzie się dnia 18 b. m. w obecności cesarza w walei sali zamku królewskiego.

Izba pruska przyjęła w trzecim czytaniu ustawę o unormowaniu dochodów proboszczy katolickich.

Zgodna z uchwałą pierwszej Izby i druga Izba sejmiku przyjęła projekt, pozwalający kobietom udziać w zebraniach politycznych.

Niemieckie dzienniki katolickie przypominają, że dnia 11, 12, 13 i 14 maja zapisały się boleśnie w sercach wynawców Kościoła katolickiego w Prusach.

Od 11 maja 1873 r. bowiem datuje się ustawa o ustanawianiu przez rząd duchownych, od 12 maja ustawa o kościelnej władzy dyscyplinarnej i urzędzeniu trybunału dla spraw kościelnych, od 15 maja ustawa o środkach karnych i dyscyplinarnych przeciw duchowieństwu, a wreszcie od 14 maja ustawa o występowaniu z Kościoła. Po tych pierwszych ustawach majowych, nastąpiły dalsze antykościelne ustawy, aż wreszcie wyczerpały się środki ustawodawstwa. *Germania* przypomina przy tej sposobności, że broń tylko schowano, ale jej nie zniszczono, więzy złuzniono, ale nie przecięto, dotąd bowiem nie restytuowano jeszcze artykułów 15, 16 i 18 konstytucji, aby przywrócić katolickiemu Kościołowi wolność i samodzielność, jaka mu się należy z prawa przyrodzonego i rozwoju historycznego.

Warsz. Dniw. dowiaduje się, że osobne komisje pod przewodnictwem pomoennika generał-gubernatora księcia Obolenskiego zajęte są obecnie pracą nad kilkoma projektami, odnoszącymi się do spraw administracyjnych i ekonomicznych w Królestwie Polskim. Między innymi opracowywane są projekty: O pomocy lekarskiej dla ludności wiejskiej, o przytułkach dla chorych umy-

ślowo, o reorganizacji straży ziemskiej. Oprócz tego w niedalekiej przyszłości podjęta będzie kondyfiakacja przepisów obowiązujących w Królestwie.

Projekt co do zmiany obowiązujących obecnie przepisów paszportowych w gub. Królestwa Polskiego i zaprowadzenia prawa paszportowego z 1894 r., obowiązującego w cesarstwie, został już opracowany w kancelaryi generał-gubernatora warszawskiego i niebawem przedstawiony będzie do zatwierdzenia ministerstwu spraw wewnętrznych.

Zarządzający kancelaryą wiedeńskiego generał-gubernatora Gołobow, otrzymał dy misję.

Wołogrodzki gubernator Dunin-Borkowski, mianowany został gubernatorem wołyńskim.

W Rosyi, w czasie najbliższym ma być przeniesionych w stan spoczynku wielu podeszłych wiekiem generałów — mówią o 80 — a to celem odmłodnienia wyższego korpusu oficerskiego. Minister wojny zajmuje się obecnie sprawą podwyższenia pensyj oficerskich. Przedewszystkiem mają być polepszone płace niższych oficerów.

Pomiędzy Sofią a Cetynią odbywała się w dniach ostatnich żywa wymiana depe sz, która odnosiła się do spotkania ks. Ferdynanda z ks. Mikołajem w Abbazji. Spotkanie to odbyło się wczoraj w willi „Amalia“. Książęta zabawili z sobą blisko godzinę.

Celem obecnej podróży ks. Mikołaja Czarnogórskiego jest Londyn, a pozostaje ona w związku z projektem zaciągnięcia wielkiej pożyczki u bankierów angielskich. Książę złoży naturalnie przy tej sposobności wizytę dworowi angielskiemu i odwiedzi także Gladstona.

Jak wiadomo z wczorajszej depe szy rozpoczął się już odwrót wojsk tureckich z okupowanej przez nie Tessalii. Ogółem znajdowało się w tej prowincyi około 80.000 ludzi piechoty i 50.000 kawaleryi i artyleryi. Piechota ma być przewieziona okrętami, kawalerya i artylerya zaś wycofane drogą lądową. Ponieważ w myśl konweneyi cała ta siła zbrojna musi być wycofaną do 6 czerwca, a zachodzi obawa, że w skutek braku dostatecznej liczby okrętów nie będzie mogło to nastąpić w oznaczonym terminie, więc austro-węgierski ambasador, baron Calice, jako dziekan ciała dyplomatycznego, zwrócił na tę okoliczność uwagę ministra spraw zagranicznych Tewfika baszy, doradzając mu, aby rząd turecki weźmie postaranie o dostateczną ilość statków przewozowych albowiem mocarstwa nie zezwolą na jakąbądź zwłokę. Minister oświadczył, że poczyniono już starania o wypożyczenie sześciu dalszych okrętów.

Dzienniki paryskie zastanawiają się jeszcze ciągle nad wyborami, obliczają już na podstawie prawdopodobnych rezultatów wyborów ściślejszych, że rząd rozporządzać będzie większością od 35 do 50 głosów; do tej większości należeć będą tak zwani postępowi republikanie, dalej przejezdni monarchiści (*ralliés*) i ewentualnie od czasu do czasu konserwatyści, którzy głoszą z rządem, ilekroć chodzi o obronę zasad porządku społecznego; głosy ich jednak nie są na usługach gabinetu, w niektórych kwestyach łączą się z opozycją. Pomimo zwycięstwa, pesymiści nie prorokują obecnemu rządowi długiego życia, i sądzą, że może już na nowy rok inny gabinet stanie przed Izba; większość bowiem uformowana pod wpływem raczej lokalnych interesów a nie wielkich zasad politycznych nie jest jednolita i niezbyt silna, niespodzianki zatem nie są bynajmniej wykluczone.

Między wybitnymi osobistościami które nie zostały wybrane, znajdują się także Fran. Charnier redaktor *Jour. Des Debats* i najlepszy znawca polityki zewnętrznej; w jego miejsce wybrano radykała; nie wyszedł także z urny wyborczej Deloncle który był specjalistą w sprawach kolonialnych; nie ma także w nowej Izbie znakomitego pisarza margr. de Vogue, ale ten zrzekł się kandydatury. Natomiast weszli do Izby między innymi Cruppi były sędzią w trybunale kasacyjnym pierwszorzędny prawnik, dalej Piou, który przed laty należał już do Izby i jako rojalista pierwszy pod wpływem Papieża dał hasło do pojednania się z Republiką. W ogóle poziom umysłowy i kulturowy nowej Izby nie będzie wyższy od poziomu Izby poprzedniej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Delegacje

Wiedeń, 13 maja. Wczorajsze wywody P. Ministra hr. Gołuchowskiego, zwłaszcza te, w których mówił o zadaniach handlowo-politycznych, znajdują w tutejszych dziennikach wszystkich odcieni politycznych żywe, prawie niepodzielne uznanie.

Budapeszt, 13 maja. Przeważna część dzienników wyraża wielkie zadowolenie z *exposé* P. Ministra hr. Gołuchowskiego, mianowicie z tej jego części, która była poświęcona kwestyom handlowo-politycznym.

Budapeszt, 13 maja. (Tel. prywat.) Del. hr. W. Dzieduszycki oświadczając na wczorajszym posiedzeniu komisji budżetowej Delegacji austriackiej, że będzie głosował za budżetem Ministerstwa spraw zagranicznych, tak przemówił:

Zasadą Polaków było zawsze bez względu na ich stanowisko w obec wewnętrznej polityki przyzwalać to, czego potrzebuje Państwo, w przeświadczeniu, że żądania ludu w takim tylko razie mogą być wzięte pod należytą rozwagę i uwzględnienie, jeżeli przedstawiciele ludu nie stawiają na drodze parlamentarnej trudności rozważaniu ich żądań, a przedewszystkiem dowodzą szczerego zainteresowania się dobrem i pomysłnością Państwa. Stać się to zaś może w ten sposób, iż przedstawiciele ludu nigdy nie odmawiają Państwu tych środków, które są niezbędne do rozwoju jego potęgi.

Nawet wtedy, gdyśmy byli w opozycji, rozstrząsalimy zawsze politykę zagra iezną ze stanowiska potęgi Monarchii i takie postępowanie uważaliśmy za jedynie zgodne z patriotycznym obowiązkiem. Obecnie, jak wiadomo, nie znajdujemy się w opozycji — tem chętniej też głosujemy w zupełnej zgodności z przedstawicielami innych stronnictw, w należytem uznaniu świadomej celu i błogiej w swych skutkach polityki. Urzędu zagranicznego. Sądźmy wszelakoż, iż ci, którzy pochwalają i aprobują tę politykę, zechcą także przyzwolić środki na tę politykę.

Mowa zwracając się do tych czterech delegatów, którzy oświadczyli, że będą głosować przeciw preliminarzowi Ministerstwa spraw zagranicznych, chociaż czują się znie woleni oddać wszelkie pochwały polityce P. Ministra hr. Gołuchowskiego, tak zakończył: Nie chcecie panowie popadać w sprzeczność z sobą samymi i z obowiązkami w obec Państwa.

Budapeszt, 13 maja. Komisya budżetowa Delegacji austriackiej na posiedzeniu dzisiejszym przyjęła zamknięcia rachunkowe z r. 1896 i rozpoczęła obrady nad *ordnarium* budżetu wojskowego.

Wiedeń, 13 maja. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował docenta prywatnego dr. Karola Kleckiego, nadzwyczajnym profesorem ogólnej patologii doświadczalnej na Uniwersytecie w Krakowie.

Wiedeń, 13 maja. P. Prezydent Ministrów hr. Thun przybył tu dzisiaj z Budapesztu.

Wiedeń, 13 maja. Książę czarnogórski Mikołaj wraz z księciem Mirko, odjechali wczoraj wieczorem do Londynu.

Budapeszt, 13 maja. W Izbie dep. prezes gabinetu hr. Banffy, odpowiadając na wniesioną do rządu interpelację w sprawie ogłoszenia deklaracyi neutralności w wojnie hiszpańsko amerykańskiej, zaznaczył, iż stosunek przyjaźni jaki łączy Monarchię z oboma prowadzącymi wojnę państwami wyklucza potrzebę ogłoszenia urzędownie deklaracyi neutralności. Rozumie się też samo przez się, iż neutralność ta utrzymana będzie bezwarunkowo. Nie zachodzi też potrzeba poczynienia jakichbądź specjalnych zarządzeń dla bezpieczeństwa mieszkańców w Stanach Zjednoczonych obywateli węgierskich. Prezes gabinetu zaprzeczył w końcu stanowczo doniesieniom dzienników, jakoby Rząd Stanów Zjednoczonych domagał się deklaracyi neutralności.

Rzym, 13 maja. Według telegraficznych sprawozdań, jakie rząd otrzymał, dzień wczorajszy również przeszedł jak najspokojniej.

Wojna.

Pola, 13 maja. Krążownik pancerny „Cesarzowa i królowa Marya Teresa“, który otrzymał polecenie udania się na wody kubańskie dla ochrony interesów tamtejszych austro-węgierskich poddanych, odpłynął wczoraj do Gibraltaru.

Madryt, 13 maja. Izba reprezentantów załatwiła budżet w rozprawie generalnej. Rozpoczęto rozprawę szczegółową.

Madryt, 13 maja. Sprawa przesilenia gabinetowego nie jest jeszcze załatwiona.

Sagasta konferował z wielu osobistościami politycznymi.

Heraldo donosi, że eskadra hiszpańska przybyła wczoraj do Port de France (główny port na wyspie francuskiej Martinique, należącej do grupy Małych Antyllów).

Madryt, 13 maja. Podczas wczorajszej walki w pobliżu Cardenas, dwanaście kul nieprzyjacielskich padło na okręt hiszpański „Antonio Lopez“, który pomimo to dalej brał udział w bitwie, aż do chwili, gdy brak amunicyi zmusił go do zaprzestania walki. Okręt „Lopez“ zakupiony został przez rząd hiszpański od kompanii transatlantycznej a posiadał przedtem tylko jedno działo.

Fakt, że Amerykanie usiłowali równocześnie wylądować pod Cienfuegos i Cardenas, dowodzi, że działali oni według planu, ułożonego z powstańcami; ci ostatni chcieli przeprowadzić zarazem koncentrację swych sił, ponieśli jednak ciężką klęskę.

Hawanna, 13 maja. Dotychczasowy prowizoryczny rząd kolonialny podał się do dymisyi. ażeby się ukonstytuować ostatecznie. Sądzą, że gabinet pozostanie, z wyjątkiem dwóch ministrów, w dotychczasowym składzie.

Port au Prince (stolica wyspy Haiti) 13 maja. Admirał amerykański Sampson stanął wczoraj rano wraz z dziewięciu okrętami przed miastem San Juan de Portorico i rozpoczął ostrzeliwanie fortu Morco. Fort ten odpowiedział na strzały, wkrótce jednak musiał zamilknąć i został zburzony. Konsulowie obcych państw oraz tysiące mieszkańców schroniło się w popłochu w głąb wyspy.

Krążownik „Yale“, należący do amerykańskiej floty pomocniczej a przerobiony niedawno z okrętu pasażerskiego „Paris“, schwytał pewien parowiec hiszpański i wziął w niewolę jego załogę.

Londyn, 13 maja. *Biuro Reutersa* donosi z Hongkong: Angielska łódź kanonierska „Linnet“ przyniosła z Manili doniesienie, że na całym archipelagu wysp Filipińskich panuje poprostu anarchia; nawet admirał Dewey nie może nie tam działać, ponieważ powstańcy usuwają się z pod wszelkiej władzy.

Hiszpanie wzbraniają się w dalszym ciągu oddać Manilę Amerykanom, — Dewey zaś zwrócił z rozpoczęciem ostrzeliwania miasta, ponieważ spodziewa się, iż je wygłodzi i zmusi w ten sposób do kapitulacyi. Hiszpanie twierdzą jednak, iż mają dosyć żywności dla załogi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 13go maja 1898, godzina 10 minut 45 Akeye kredytowe 357 87, Akeye kolei państwowej 357 52, Akeye tytoniowe —, Anglo-austriackie —, Unionbank —, Południowej 72 50, Renta papierowa —, Akeye banku dla krajów koronnych 229 —, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 98 —, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97 70, Napoleondor —, Rubel papierowy —, 4-prc. węgierska renta złota —, za 100 marek 58 95, Alpine 169 25. Usposobienie silne.

Wiedeń, 13go maja 1898, godzina 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 165 75, Węgierskie akeye kredytowe 385 —, Akeye anglo-austriackie 158 50, Akeye banku Union 296 50, Kredytowe ziemskie 470 —, Kredyty 357 87, Akeye kolei południowej 72 75, Losy tureckie 60 40, Akeye kolei państwowej 359 —, Akeye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 296 50, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 98 25, Akeye tytoniowe 130 —, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97 70, Akeye kolei Eben-tal 229 50. Akeye banku dla krajów koronnych 229 50, 4-procentowa węgierska renta złota 120 80, Akeye banku związkowego 270 —, Rubel papierowy 1 28 50. Węgierska renta papierowa 99 15. Rumunania 253 —. Usposobienie spokojne.

Giełda zagraniczna, dnia 12go maja 1897 r. godzina 4 minut 20. Paryż: 3-prc. renta 102 90, lombardy —, Usposobienie —. Berlin: rubla rosyjskie 217 45. Akeye kredytowe 223 90, Polskie listy zastawne —, Papiery galicyjskie —, Nowa rosyjska pożyczka 101 10, Austriackie banknoty 169 45, Lombardy 31 90. Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z dnia 12go maja 1898 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 10 90 do 11 10 zł. Budapeszt: Pszenica na jesień 15 20 do 15 50 zł. Berlin: przeciętne na wiosnę — zł.

Ogólniedzienny redaktor Adam Kreczowiecki.

Nadesłane.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1898.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są według zegara środkowo-europejskiego)

Jako dobrą i pewną lokację polecamy: 4% pre. Listy hipoteczne, 4% pre. Listy hipoteczne koronowe, 5% pre. Listy hipot. premiiowane, 4% pre. Listy Tow. kredyt. ziemsk., 4 1/2% pre. Listy Banku krajowego, 5% pre. Obligacje Banku kraj., 4% pre. Pożyczkę krajową, 4% pre. Obligacje propinacyjne, 23 i wszelkie renty państwowe. Papiery te sprzedajemy i kupujemy po najdokładniejszym kursie dziennym. KANTOR WYMIANY c. k. wprz. galic. akc. Banku hipotecznego

Jeżeli o powodzeniu jakiego produktu powziąć można miarę z nasładownictwem, jakie on wywołuje, to z pewnością SANTAL MIDY trzyma pierwszeństwo. Flakony, kapsle, prospekt, wszystko dobrze nasładowane, brak tylko głównej rzeczy, t. j. czystej esencji z drzewa Santalu My-ory. Dlatego to młodzież powinna wymagać nazwiska „Midy“ na każdej kapsułce, jako rękojmi tożsamości. 78

Przyjechał do Lwowa dnia 12 maja 1898. HOTEL GEORGE. PP. J. hr. Tarnowska z Sniatynki, hr. Lubieńska z Krakowa, B. br. Popper z Budapesztu, F. br. Löwenstein z Wygody, R. Grocholski z Roryst, S. Bogdanowicz z Dolinian, O. I. Miączyńska z Adolfovia. HOTEL IMPERIAL. PP. Ks. Puzynina z Narola, hr. Platerowa Zyberg z Meszkowa, K. br. Scipio z Krakowa, dyr. H. Janota z Opawy, E. Augustynowicz z Woszezańca, H. Czech de Lindenwald z Kezy. HOTEL BELLEVUE. PP. W. Gamska z Przemysła, E. A. z Terreschen, T. Godlewski z Dolnego, A. Furster z Krosna, M. Obertyński z Delatyna.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych w Lwowie, przy placu św. Ducha 1. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dniu powszednim 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Cennik lwowskiej Izby handlowej przemysłowej

Lwów, d. 13 maja 1898.

Table with multiple columns listing various financial items, exchange rates, and prices. Includes sections for 'I. Akcje za sztukę', 'II. Listy zastawne', 'III. Obligacje', 'IV. Losy', 'V. Monety', and 'Kurs giełdy wiedeńskiej'.

Table titled 'Do Lwowa przychodzą:' listing train arrivals from various stations like Podwoleczysk, Krakowa, and Iekan. Columns include 'Pociąg' and 'posp. osob.'.

Table titled 'Ze Lwowa odchodzą:' listing train departures to various destinations like Krakowa, Wiednia, and Brodów. Columns include 'Pociąg' and 'posp. osob.'.

U W A G A: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut a mianowicie 12 godz. w czasie środkowo-europejskim 12 godz. 36 minut czasu lwowskiego.

Table listing various financial instruments and exchange rates, including 'Gal. pożyczki', 'Listy zastawne', 'Obligacje', 'Dług państwa', and 'Kursy walut'.

Rentę austriacką i węgierską, wszelkie losy, jakoteż monety zagraniczne kupują i sprzedają najkorzystniej. Sokal i Lilien, Dom bankowy i kantor wymiany. Zlecenia z prowincji wykonywujemy odwrotną pocztą bez doliczenia jakiegokolwiek prowizji. 1

Licytacje.

L. 6239/95 (3053 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku, podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Meilecha Feldstrika w kwocie 350 zł. w. a. z pn. dozwolona została sprzedaż realności pod 864 w Leżajsku położonej, lwh. 202 tejże gminy objętej Mojżesza Feldstrika i Lei Feldstrik własnej.

Sprzedż ta odbędzie się przez licytację w tutejszym sądzie w dwóch terminach dnia 24 maja 1898 i 24 czerwca 1898 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowić będzie kwota 300 zł.

Wadyum wynosi 30 zł. Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy. Leżajsk, dnia 15 listopada 1897.

L. cz. E. 145/98 (2) (3071 2-3)
Na żądanie Jana Olszewskiego w Kempnowie sąd. pow. Wisnicz odbędzie się dnia 31 maja 1898 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w Czarnym Dunaju licytacja realności pod lk. 178 w Podczermu, składającej się z domu mieszkalnego drewnianego o 1 izbie i sieni, 2/9 części posiadłości lwh. 341, 4/36 części posiadłości lwh. 342 ks. gr. gminy Podczermone objętych, Jana Sikory własnych, i całej realności whl. 227 ks. gr. gminy Podczermone objętej Maryanny 2 im. Olszewskiej własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wyżej poszczególnione wystawione na licytację są ocenione na 879 zł. 85 ct. a. w.

Najniższa cena wynosi 586 zł. 50 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już za skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunaju Oddział II., dnia 15 marca 1898.

L. cz. E. 61/98 (2) (3003 2-3)
Na żądanie Izraela Riesel odbędzie się dnia 17 czerwca 1898 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze I. licytacja realności niewydzielonej połowy realności wyk. hip. l. 232, oraz 1/3 niewydzielonej części realności wyk. hip. l. 245 i całej realności wyk. hip. 233 ks. gr. gm. Bełejów objętych spadkobierców zmarłego dłużnika Fedia Andryjszyn własnych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione na 485 zł. aw. z pn.

Najniższa cena wynosi za 315 zł. 84 ct. aw. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy chęć kupienia mający, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już za skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. sąd powiatowy Oddział I. Bolechów, dnia 20 marca 1898.

L. 7465 (2991 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Sołotwinie zawiadamia, że w celu ściągnięcia sumy 1 złr.

79 ct. zpn. na rzecz Feibischa Waldhorna odbędzie się dnia 16. czerwca 1898 i dnia 15. lipca 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa licytacja realności wyk. hip. 1507 gm. kat. Zarzecze, dłużnika Wasyla Mandziuka własnej.

Cena wywołania 30 złr. wadyum 3 złr. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli nieznanych ustanawia się kuratorem Adama Studzińskiego w Sołotwinie.

C. k. Sąd powiatowy. Sołotwina, 30. października 1897.

Z. 973 (3016 2-3)

Pferde Licitation

in dem k. k. Staatsgestütze zu Radautz in der Bukowina

Am 25 Mai 1898 um 9 Uhr Vormittags werden in dem k. k. Staatsgestütze zu Radautz nachstehend verzeichnete, zur Zucht oder zum Gebrauche verwendbare Pferde gegen gleich baare Bezahlung an den Meistbietenden verkauft werden und zwar:

4 jährige Hengte	2 Stück
3 " "	4 " "
1 " "	6 " "
Abspen "	3 " "
Pepinier Stuten	28 " "
3 jährige "	4 " "
2 " "	4 " "
1 " "	5 " "
Abspen "	2 " "
Gebrauchspferde	7 " "
Zusammen	68 Stück

Von der k. k. Staatsgestüts-Direction Radautz, am 5 Mai 1898.

Konkurs.

L. 194 (2-2)

KONKURS.

C. k. okręgowa Rada szkolna w Jasle ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. W 3-klasowej szkole wydziałowej żeńskiej połączonej z 4-klasową pospolitą w Jasle:

a) Posada nauczyciela religii mojżeszowej z płacą rocznych 700 zł. i 10% dodatku na mieszkanie. Reflektanci mają się wykazać egzaminem rabinackim lub egzaminem kwalifikacyjnym do szkół wydziałowych.

b) Posada starszej nauczycielki klas wydziałowych z płacą rocznych 700 zł. i 10% dodatku na mieszkanie

Pierwszeństwo zastrzega się kandydatkom z egzaminem kwalifikacyjnym do szkół wydziałowych z przedmiotów objętych grupą trzecią.

c) Posada młodszej nauczycielki szkoły pospolitej z płacą rocznych 400 zł. i 10% dodatku na mieszkanie.

II Posada katechety rz kat. religii w 6-klasowej szkole męskiej w Jasle z płacą rocznych 600 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie.

III Posady młodszych nauczycieli (lek) 2-klasowych szkół z polskim językiem wykładowym: a) Bryzka 300 zł. i wolne pomieszkanie, b) Ciehlin 300 zł. i wolne pomieszkanie, c) Czerna 300 zł. i wolne pomieszkanie, d) Osobnica 300 zł. i wolne pomieszkanie, e) Osiek 400 zł. i 10% na pomieszkanie, f) Trzeźnica 300 zł. i wolne pomieszkanie, g) Zarzecze 300 zł. i wolne pomieszkanie

IV. Posady samoistnych nauczycieli (ek) szkół 1-klasowych z płacą rocznych 350 zł. i wolnem pomieszkaniem:

a) z polskim językiem wykładowym: Glinik polski, Łazy, Lublica, Kąty.

b) z ruskim językiem wykładowym: Grab, Desznica, Krempna, Kotań Świątkowa, Swierzawa.

Do posady nauczyciela religii mojżeszowej w szkole wydziałowej w Jasle przywiązany jest obowiązek udzielania tego przedmiotu także w 6-klasowej szkole męskiej.

Kompetenci o posady ad III. i IV. mają wykazać się egzaminem kwalifikacyjnym dla pospolitych szkół ludowych.

Podania zaopatrzone we wszelkie dokumenta służbowe, tabelę kwalifikacyjną i wykaz służby należy przedkładać za pośrednictwem swej przełożonej władzy do c. k. okr. Rady szkolnej w Jasle do dnia 15 czerwca bież. roku.

Jasło, dnia 15 maja 1898.

L. 336 (2-2)

KONKURS.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Chrzanowie ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. W 4-klasowej szkole mieszanej w Trzebini na posadę starszego nauczyciela (ki).

Równocześnie rozpisuje się konkurs na posadę młodszego (ej) nauczyciela (ki) tejże szkoły oprócz się mogącą.

Do posady w Trzebini przywiązane są pobory IV. klasy plac nauczycielskich.

II. W 4-klasowej szkole męskiej w Jarorzynie na posadę nauczyciela starszego z płacą 350 zł., 50 zł. dodatku miejscowego do emerytury niewieliczalnego, użytkiem 1/2 morga gruntu i 150 ctn. węgla na opał.

III. W 4-klasowej szkole w Krzeszowicach na dwie posady nauczycieli starszych z płacą po 350 zł.

Kandydaci, ubiegający się o jedną z powyższych posad winni się wykazać kwalifikacją do nauczania języka niemieckiego.

Podania należyście udokumentowane z dołączeniem tabeli kwalifikacyjnej i wymiaru służbowego, ewentualnie wykazu lat służby należy wnieść za pośrednictwem swej przełożonej władzy do c. k. Rady szkolnej okr. w Chrzanowie najdalej do 15 czerwca 1898

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Chrzanowie, dnia 15 marca 1893.

L. 789 (2-2)

KONKURS.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Husiatynie ogłasza niniejszem konkurs na posadę nauczyciela religii izraelskiej z płacą roczną 450 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie.

Obowiązkiem tego nauczyciela będzie udzielać nauki religii i odbywać exhortę tak w 5-klasowej szkole męskiej, jak i w 5-klas. szkole żeńskiej w Husiatynie w miarę potrzeby aż do oznaczonej w ustępie I i II. §. 1. ust. z dnia 11 grudnia 1889 nr. 71 Dz. u. i rozp. kraj. liczbą godzin.

O posadę powyższą mogą się ubiegać te osoby, które ukończyły szkołę rabinów i złożyły egzamin na rabiną z dobrym postępem lub też, które mają kwalifikację na nauczycieli szkół ludowych a posiadają kwalifikację, przepisaną do udzielania nauki religii.

Podania należyście udokumentowane należy wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Husiatynie w nieprzekraczalnym terminie do 15 czerwca 1898.

Husiatyn, dnia 28 marca 1898.

L. 290 (2-2)

KONKURS.

Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich w okręgu mościskim rozpisuje się niniejszem konkurs:

a) Na posadę starszego nauczyciela szkoły 5-klasowej męskiej w Mościskach z płacą 450 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie, tudzież na posadę nauczyciela młodszego tejże szkoły z płacą 400 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie.

Od kompetentów o jedną z tych posad wymaga się uzdolnienia do udzielania języka niemieckiego w szkołach ludowych pospolitych z językiem wykładowym polskim, a zastrzega się pierwszeństwo tym kompetentom, którzy wykazają się egzaminem do szkół wydziałowych z grupy I. lub II.

b) Na posadę starszego nauczyciela szkoły 3-klasowej mieszanej w Czerniawie z płacą 350 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie.

Od kompetentów o tę posadę wymaga się uzdolnienia nauki języka niemieckiego w szkołach ludowych pospolitych z językiem wykładowym ruskim.

c) Na posady samoistnych nauczycieli szkół 1-klasowych w: 1. Arłamowskiej Woli, 2. Balicach, 3. H. dyniach, 4. Podliskach, 5. Rudnikach, 6. Szeszerowicach, 7. Tamanowicach i Złotkowicach z płacą 350 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Do płacy w Szeszerowicach wlicza się dochód z gruntu w kwocie 1 zł. 58 ct., a w Tamanowicach w kwocie 5 zł.

Językiem wykładowym w Balicach, Rudnikach, Tamanowicach i Złotkowicach jest język polski, w innych szkołach ruski.

d) Na posadę młodszego nauczyciela szkoły 2-klasowej mieszanej z językiem wykładowym ruskim w Starzawie, z płacą 300 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie.

Kandydaci lub kandydatki ubiegający się o którąkolwiek z wyszczególnionych posad mają swe należyście udokumentowane i w tabelę kwalifikacyjną zaopatrzone podania wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady okręgowej w Mościskach najpóźniej do 15 czerwca b. r.

C. k. Rada szkolna okręgowa Mościska, dnia 14 marca 1898.

L. 296 (2-2)

KONKURS.

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

I. Na posadę nauczyciela starszego z płacą 450 zł. i 45 zł. na pomieszkanie w 4-klas. szkole ludowej z dopełniającym kursem rolniczym w Jordanowie.

II. Na posadę nauczyciela starszego z płacą

350 zł. i 35 zł. dodatkiem na pomieszkanie oraz na posadę nauczyciela młodszego z płacą 300 zł. i 30 na pomieszkanie w 4-klas. szkole ludowej w Sulkowicach.

III. Na dwie posady nauczycieli starszych z płacą 350 zł. i 35 zł. na pomieszkanie oraz na jedną posadę nauczyciela młodszego z płacą 300 zł. i 30 zł. na pomieszkanie w 4-klas. szkole ludowej w Zawoi.

IV. Na posady nauczycieli młodszych z płacą 300 zł. i 30 zł. na pomieszkanie w: 1. Bienkówce, 2. Budzowie, 3. Juszczyne, 4. Głogoczowie, 5. Krzyszkowicach, 6. Lubniu, 7. Łętowni, 8. Osielecu, 9. Skawicy, 10. Skawie i 11. Trzemesni.

Przy szkołach wymienionych pod 2, 5, 6, 7, 8 i 10 ma nauczyciel wolne pomieszkanie

V. Na posady nauczycieli z płacą 350 zł. i wolnem pomieszkaniem w szkołach 1-klas. w Dolnej Wsi, Grzechyni, Jasienicy, Tenczynie i Tokarni.

Kompetenci (tki) o posady w szkołach 4-klasowych mają posiadać kwalifikację do udzielania nauki języka niemieckiego w szkołach z językiem wykładowym polskim.

Ubiegający się nauczyciele lub nauczycielki o jedną z powyż wspomnianych posad mają wnieść należyście udokumentowane podania za pośrednictwem swych przełożonych władz szkolnych do podpisanej c. k. Rady szkolnej okręgowej do dnia 15 czerwca b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Myślenicach, dnia 4 marca 1898.

L. 630 (2-2)

KONKURS.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Kołomyi ogłasza niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie:

1. Na posadę starszego nauczyciela szkoły 4-klas mieszanej w miasteczku Gwoźdźcu z roczną płacą 450 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie.

2. Na posadę młodszego nauczyciela (ki) szkoły 2-klasowej w Podhajczykach z roczną płacą 300 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie.

3. Na posadę młodszego nauczyciela (ki) szkoły 2-klasowej w Jabłonowie z roczną płacą 400 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie.

4. Na następujące posady samoistne w szkołach 1-klasowych z płacą 350 zł. i prawem do zajmowania wolnego pomieszkania w budynku szkolnym i używania morga roli przeznaczonego do użytku nauczyciela:

a) w Berezowie niżnym, b) w Chlebicyźnie leśnym, c) w Gwoźdźcu małym d) w Gwoźdźcu starym, e) w Rakowczyku, f) w Sorokach, g) w Stopeczatowie, h) w Tłumaczyku, i) w Winogradzie, j) w Ostapkowcach.

Podania należyście udokumentowane należy wnieść za pośrednictwem władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Kołomyi najdalej do 15 czerwca 1898.

W Kołomyi, dnia 11 marca 1898.

L. 177 (2-2)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Bohorodczanach ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

a) Na posadę nauczyciela młodszego szkoły 2-klasowej w Bohorodczanach starych z płacą 300 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie.

b) Na posady nauczycieli samoistnych szkół 1-klasowych w Bitkowie, Babczem, Chmielówce, Głębokiem, Grabowcu, Hlebówce, Horocholinie I, Horocholinie II, Jablonce, Kosmacy, Kryczce, Markowej, Niewoczynie, Pochówce i Rakowcu, z płacą 350 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Podania należyście udokumentowane należy wnieść za pośrednictwem swych władz przełożonych do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej w terminie do 15 czerwca 1898.

Bohorodczany, 20 marca 1898

L. 158 (3076 2-3)

Ogłoszenie konkursu.

W myśl rozporządzenia Wysokiej c. k. Rady szkolnej krajowej z dnia 30 kwietnia 1898 l. 10121 Dyrekcyja c. k. szkoły zawodowej przemysłu drzewnego w Zakopanem, ogłasza konkurs na posadę nauczyciela budownictwa rysunków zawodowych dla cieśli i stolarzy budowlanych, nauki form architektonicznych, miernictwa i technologii drzewa.

Do tej posady przywiązane są pobory służbowo najniższego stopnia IX. klasy rangi urzędników państwowych, z tem jednak zastrzeżeniem, że będzie ona nadana stale dopiero wówczas, gdy kandydat w czasie próbnej służby, kilka miesięcy trwającej, za którą pobierać będzie wynagrodzenie po 100 zł. miesięcznie, udowodni w sposób niewątpliwy uzdolnienie do zawodu nauczycielskiego.

Podania należyście udokumentowane wraz z curriculum vitae należy wnieść do Wysokiego c. k. Ministerstwa Wyznań i Oświecenia na ręce Dyrekcyi najdalej do 20 maja 1898.

Zakopane, dnia 9 maja 1898.

L. 773 (3080 2--3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady sługi etatowego przy instytucie histologicznym na Wydziale lekarskim lwowskiego c. k. Uniwersytetu rozpisuje się niniejszym konkurs z terminem do dnia 1 lipca 1898.

Przyjęty sługa otrzyma jako wynagrodzenie roczną płacę 300 zł., dodatku aktywalnego 75 zł. tudzież relutum na ubranie służbowe 21 zł. rocznie.

Ubiegający się o to miejsce mają prócz zwykłych czynności sług urzędowych obowiązek spełniania tych posług, które przez przełożonego instytutu histologicznego zostaną mu zlecone. W szczególności będzie ich obowiązkiem utrzymywać porządek w siedmiu salach, w których mieści się instytut histologiczny; w dwóch akwaryach będą mieli obowiązek żywić i pielęgnować zwierzęta, a nadto obsługiwać przy sekcjach zwłok ludzkich — do nich należeć będzie także noszenie drzewa opałowego i opalanie dwunastu pieców.

W podaniach swych winni kandydaci wykazać:

I. Znajomość czytania i pisanie w języku polskim.

II. Fizyczne uzdolnienie do spełniania swych obowiązków a to przez przedłożenie świadectwa lekarskiego. Pierwszeństwo będą mieli ci, którzy się wykazają znajomością stolarstwa.

III. Kandydaci winni wykazać wiek swój i stan, tudzież dotychczasowe swe zatrudnienie i zachowywanie się.

Podania należy wnieść w terminie powyżej oznaczonym do Senatu akademickiego c. k. Uniwersytetu we Lwowie.

Jeśli kandydat zostaje w służbie publicznej to swe podanie winien wnieść za pośrednictwem swojej przełożonej władzy.

Wreszcie zwraca się uwagę, że w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 l. 60 dz. p. p. pierwszeństwo do otrzymania tej posady mają urzędnicy podoficerowie c. i k. armii posiadający dyplomy, a dopiero w ich braku mogą być uwzględnieni inni kandydaci. Senat akademicki c. k. Uniwersytetu. Lwów, dnia 10 maja 1898.

L. 44835 (3097 1--3)

KONKURS.

W obrębie galicyjskiej krajowej Dyrekcji skarbu jest do obsadzenia jedna posada asystenta technicznej kontroli skarbowej.

Asystent przyjęty zostanie na razie prowizorycznie za kontraktem służbowym, a po upływie jednorocznej, a w miarę okoliczności dwuletniej zadawalniającej służby za kontraktem zamianowany będzie rzeczywistym urzędnikiem państwowym w XI. klasie rangi.

Asystent technicznej kontroli skarbowej przyjęty prowizorycznie za kontraktem służbowym pobierać będzie, zwyczajne pobory urzędnika państwowego XI. klasy rangi (płacę i dodatek aktywalny), w razie zaś esli przeznaczony zostanie do stałego dozoru przedsięwzięcia kontroli skarbowej podlegającej, jak n. p. wolnych składów na wódkę, cukrowni, browarów i. t. p. przez czas użycia do tej służby w miarę postanowień statutu organizacyjnego zamiast dyet, kosztów podróży, względnie tak zwanej należytości za chody, roczny ryczałt, którego wysokość w każdym poszczególnym wypadku oznaczoną zostanie, a który najmniej 250 zł. a najwięcej 400 zł. rocznie wynosić może.

Wymogi do osiągnięcia posady asystenta technicznej kontroli skarbowej są:

- 1) Obywatelstwo austriackie.
2) Nieposiadakowany charakter.
3) Nieprzekroczony 40 rok życia.
4) Dokładna znajomość języków krajowych i języka niemieckiego.
5) Dowód ukończenia chemiczno-technicznego oddziału w jednej z austriackich szkół politechnicznych i złożenia pierwszego egzaminu państwowego co najmniej z klasyfikacją „uzdolniony“.

6) Co najmniej dwuletnie zajęcie przy technicznym kierownictwie browarów, gorzelni lub cukrowni.

Ubiegający się o posadę mają wnieść podania należycie udokumentowane w przeciągu czterech tygodni do Prezydium c. k. krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie.

C. k. krajowa Dyrekcja skarbu Lwów, dnia 7 maja 1898.

Upadłości.

L. 5/98 (1) (3059 2--3)

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VII. we Lwowie otwiera niniejszym konkurs do wszystkiego ruchomego, jakoteż nieruchomego, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr 1 Dz. p. p. położonego majątku Jakóba Danzesa kramarza we Lwowie ul. Rzeźni 1. 2.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu Ciecimirskiemu c. k. Radey sądu krajowego jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adwokata dra Michała Greka, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu

dokumentów, służących do wyrażenia ich pretensyi, poczynili swo wnoski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 25 maja 1898 godzinę 11 przed południem w biurze Nr. 20 tut. sądu.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensją do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 31 lipca 1898 i podać ją na terenie na dzień 11 sierpnia 1898 godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swymi pretensjami, przysłuży prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzycielności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. Sądu krajowego. cyw. Oddział VII. Lwów, dnia 9 maja 1898.

S. 6/98 1 (3078 1--3)

C. k. Sąd krajowy cyw. Oddział VII we Lwowie otwiera niniejszym konkurs do całego ruchomego, jakoteż nieruchomego, a w krajach w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dpp., położonego majątku zaprotokółowanej firmy handl. Lauterbach & Stern i do majątku jej spółników Uschera Lauterbacha i Herscha Sterna właścicieli handlu towarów bławatnych we Lwowie ul. Kaźmierzowska l. 14 i Zakładu filialnego w Tyśmienicy.

Kierownictwo tego konkursu porucza się p. Ciecimirskiemu c. k. Radey sądu krajowego jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adw. dr. Grudera, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 27 maja 1898 godz. 10 przed południem w biurze Nr. 20 tut. sądu.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensją do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ust. konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 10 sierpnia 1898 i podać ją na terminie na dzień 6 września 1898 godz. 10 przed południem w biurze Nr. 20 tut. sądu wyznaczonym do uznania i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swymi pretensjami, przysłuży prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzycielności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie lwowskiej“.

Z c. k. Sądu krajowego cywilnego Oddział VII. Lwów, 10 maja 1898.

L. cz. V. 7/83 (411 VII) (3096)

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VII. we Lwowie ogłasza niniejszym, że ustanawia w masie rozbiorowej Józefa Ellega p. dra. Leszka Cygę zastępcą zawiadowcy tej masy. Lwów, dnia 30 kwietnia 1898

L. cz. 78 k. k. (3088 1--3)

W sprawie konkursowej Dawida Flicka protokółowanej firmy w Tarnopolu, wyznacza się celem powzięcia uchwały co do przyznania wynagrodzenia należnego byłemu tymczasowemu zarządcy masy konkursowej Dawida Flicka, adw. dr. Zarzyckiemu, oraz byłemu zarządcy tejże masy adw. dr. Langerowi niemniej celem likwidacji dodatkowo zgłoszonych pretensyi wierzycieli konkursowych mianowicie Izydora Harbunda, dr. Joachima Bindera, firmy Blumefeldt i Zellenka i Elki Zuckermann, do powyższej masy konkursowej termin na dzień 25 maja 1898 o godzinie 10 przed południem, na który wszystkich wierzycieli, zarządzając masy p. Mojżesza Arona Rapaporta, tudzież krydataryusza Dawida Flicka do biura Nr. 29 wzywam.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu Oddział V., dnia 7 kwietnia 1898. C. k. Komisarz konkursowy.

Rozmaite obwieszczenia.

(3082 1--3)

Generalnym substytutem zmarłego we Lwowie 22 kwietnia 1898 adw. dr. Władysława Ostrożyńskiego zamianowany został adw. dr. Tadeusz Sołowij a tegoż zastępcą adw. dr. Ernest Till.

Z Wydziału Izby adwokatów Lwów, dnia 27 kwietnia 1898.

L. 581/98 (3081 1--3)

C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa w myśl §. 29 ustawy notaryalnej wszystkich, którzyby na mocy §. 25 ustawy notar. z kaucyi służbowej pana Stanisława Matkowskiego, byłego c. k. notaryusza na Szezercu obecnie do Stryja przeniesionego na zasadzie utawniczego prawa zastawu zaspokojenia swoich pretensyi z czasów urzędowania tegoż pana notaryusza i jego substytutów w Szezercu żądać zamierzali, aby pretensye te w ciągu 6 miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu licząc, w c. k. Izbie notaryalnej we Lwowie zgłosili, ile że po upływie tego terminu bez względu na ich pretensye dewinkulacya bez wydanie pomienionej kaucyi nastąpi.

C. k. Izba notaryalna. We Lwowie, dnia 7 maja 1898.

L. cz. Cg. I. 68/98 (4) (3087)

Przeciw p. Tomaszowi Szędołowi, którego ostatnie miejsce pobytu była Dulcza mała a obecne miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Radomyślu przez pana Herscha Ungera z Radomyśla pozew o oddanie w posiadanie 4 morgów 800 sążni gruntu z realności pod Nr. 33 whl 33 ks. gm. kat. Dulcza mała objętej i t. d.

Na podstawie pzwu wyznaczoną została w c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie audyencya na dzień 11 maja 1898 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pana Tomasza

L. 43.144.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 3. do 10 maja 1898.

Table with 3 columns: Epizootycya, Powiat, and Miejscowość. Rows include Nosacizna, Wąglik, Pomór świń, Zaraza pyskowa i racicowa, Parczy, and Wścieklizna.

Z c. k. Namiestnictwa.

**Do „Gazety Lwowskiej“
OGŁOSZENIA**

przyjmuje wyłącznie
Ajencya dzienników i ogłoszeń
Pasaż Hausmana 9,
gdzie można nadawać także inseraty do
wszystkich miejscowych, zamiejscowych i za-
granicznych dzienników.
po cenach najprzystępniejszych.

Urobna ogłoszenia

od wyrazu petitem 1 1/2 centa, tłustym
petitem dwa centy.

Realność parterowa z ogrodem i pla-
cem budowlanym przy ul. Zyczakowskiej do
sprzedania. Bliższych szczegółów udzieli kan-
celaryja adw. dr. Włodzimierza Jasinińskiego,
ul. Wałowa 1. 11. 518

Magle pokojowe po zł. 24 i 35, wyży-
maczki do bielizny z walcami gumo-
wymi po zł. 12, 14, 15, 16, 18 i 20
poleca

Piotr Chrzastowski
handel żelazny, we Lwowie, plac Kapitulny 1
(naprzeciw katedry). 520a

Prośba o wsparcie.

Były urzędnik pochodzący ze szlacheckiej
polskiej rodziny, sparaliżowany od
dłuższego czasu, znajduje się wraz z ro-
dziną w okropnej nędzy. — Łaskawe
datki przyjmuje Administracyja „Gazety
Lwowskiej“.

3 pokoje z przed okojem, piwnicą, dwa wej-
ścia, od 15 maja do wynajęcia przy ulicy Zy-
bkiewicza 1. 37.

Lekeje szermierki na palasze
i florety. Warunki bardzo
przystępne. Bliższe szczegóły ul.
Batorego 1. 32, pierwsze piętro,
każdego dnia od g. 4 do 6. — Dla
młodzieży akademickiej i uczy-
niów szkół średnich ceny niższe.

ARTUR KOSCICKI
(SYRIUSZ)

Lwów, ulica Zamarstynowska 1. 11 (dom
własny), ul. Trzeciego Maja 1. 2
poleca 18

Wyborne kawy wprost z Ameryki
pół kl. od 75 ct.
Najlepsze herbaty pół kl. od 1 zł. 50 ct.
Kopiak kuracyjny butelka od 1 zł. 80 ct.
Najlepszy rum 1/3 litry od 1 zł. 20 ct.
Kakao holenderskie pół kl. 1 zł. 99 ct.



478

Pracownię sukien
i naukę kroju przeniosłam na
ul. Batorego 32, 1 p.
Marya Chomicka.

„MODY PARYZKIE“

Dla naszych Pań
najtańsze i najpiękniejsze pismo dla kobiet, zawie-
rające wielkie tablice krojów i haftów, dodatki po-
wieściowe oraz rutowe, kosztują kwartalnie 1 zł.,
półrocznie 2 zł., rocznie 4 zł. Prenumeratę należy
przesyłać wprost do administracyi „Mód Paryski“ w
Lwowie, ul. Zyczakowska 1. 27, lub do Ajencji
dzienników S. Sokołowskiego, Lwów, Pasaż Haus-
mana 1. 9 — Numera okazowe wysyła się na ża-
danie bezpłatnie.

Młody inteligentny kancelista notaryalny, ku-
tolik, obznajomiony gruntownie z manipulacją,
pracujący w koncepcie, szuka posady od 1 czerwca
18 8. Łaskawe zgłoszenia pod „Kancelista“ poste
restante Stryj.

List z Wiednia!

Dowiedziawszy się, że we Lwowie ist-
nieje Cyrk gimnastyczny, a między artystami
cyrku tego znajduje się pewien hercules, na-
zwiskiem **Singer Piero**, który uchodził
ma u lwowskiej Publiczności za najsilniej-
szego atletę na świecie, gdyż najsilniejszych
ludzi pokonywa — przeto ja **Edward**
Kreindl, pierwszy atleta wiedeński, odzna-
czony i dekorowany, staję w tych dniach we
Lwowie i wzywam tego dzieciaka do walki
zapaśniczej ze mną, stawiając 400 koron za-
kładu, przeciwko jego tylko 200 koron po-
stawionych, co raczy Szan. Biuro „Impressa“
we Lwowie do powszechnej wiadomości po-
dać. — Dzień walki oznaczony zostanie ogło-
szony osobnymi plakatami w tych dniach.

531a Z wysokim szacunkiem

Edward Kreindl, atleta,
Wiedeń VII. Neustiftgasse Nr 105.



BOUQUET COGNAC
ESTABLISHED 1849
ZASTĘPCA JAK KUMIENIOWI WE LWOWIE.
DO NABYCIA WE WSZYSTKICH HANDLACH
CHAMPAGNE VINEYARD PROPRIETORS COMPANY
TRADE MARK

509

ROWERY

Z najlepszych angielskich fabryk po
bardzo umiarkowanych cenach, oraz
własne zastęstwo i skład komisowy
fabryki „REGENT“, której wyroby po-
wszechnie uznane za najlepsze. Repa-
racya rowerów uskutecznia się najsta-
rańszą i fachowo. Specjalny warsztat
mechaniczny dla rowerów i maszyn do
szycia. — **S. WAGNER**, mechanik,
we Lwowie,
ulica Sobieskiego 34

Dla amatorów sztuki.

Reprodukcyje fotograficzne
z rzadkich a osobliwych sztychów
w formacie budoarowym w an-
gielskiem passe-par-tout

Selecte Ludwika XVI.
Bataille de Arcis.
Bataille de Wagram.
Napoleon na gorze św. Bernarda.
Quo Vadis.

Sztuka 1 zł.
Zamówienia przyjmuję

Z. Klasten, fotograf,
Lwów, Jagiellońska 11.

Nowości w wielkim wyborze otrzymał i poleca
po cenach nadzwyczaj umiarkowanych Magazyn
specjalno-galanteryjny pod firmą:

(Au bon Marche) **Késmarky & Illes** Następca
Władysław Ciechulski

Lwów, róg placu Maryackiego i ul. Teatralnej 1. 2
(dom kapitulny) 113

Cenniki ilustrowane na żądanie gratis.

Handel herbaty, kawy i wina
EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, plac Maryacki 1. 10

poleca
herbatę zbioru majowego

bezpośrednio z Chin sprowadzoną, ciemno naciągającą, z wyborym
smakiem i aromatyczną wonią.

1/2 kl. Congo czarna nr. 1	zł. 1.60	1/2 kl. Pecco kwiat. najprzd. nr. 8	zł. 6.—
„ Souchoog czarna nr. 2	2.—	„ Gunpowder ziel. perł. nr. 9	3.—
„ zbior majowy nr. 3	3.—	„ „ nr. 10	4.—
„ Kaysów „ nr. 4	4.—	„ Imperial ziel. perł. nr. 11	6.—
„ Melange de Londres nr. 5	4.—	„ Mandarin żółta krw. nr. 12	6.—
„ Pecco kwiatowej nr. 6	3.—	„ Wysiewki z własn. herbat „	1.30
„ kwiat. karawan. nr. 7	4.—	„ z najlepsz. herbat „	1.60

Ceny herbaty oznaczone na pół kilo, w paczkach 1/2, 1/4 i 1/8 kilo.

Opakowanie nie liczy się. 1306

Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą.



We wszystkich składach Perfum, Aptekarzy,
Drogistów i Fryzjerów znajduje

VELOUTINE
Puder
ryżowy specjalnie
PRZYGOTOWANY Z BIZMUTEM
Przez **CH^{les} FAY**, Fabrykanta Perfum
PARYŻ, 9, Ulica de la Paix, 9, PARYŻ

Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń
w Krakowie

podaje do wiadomości Członków działu ogniowego,
którzy w roku administracyjnym 1897 (to jest od
1 kwietnia 1897 do 31 marca 1898) ubezpieczeni
byli, że przy odnowieniu ich ubezpieczeń ogniowych
otrzymają tytułem zwrotu 20% (dwadzieścia pro-
cent) od zaliczki, czyli po 20 centów od każdego
1 zł. wpłaconej za ten rok administracyjny, a do
zwrotu uprawnionej zaliczki.

Kraków dnia 5 maja 1898.

Dyrekcya Towarzystwa wzajemnych ubez-
pieczeń w Krakowie.

Z. Słonecki. J. Głażewski. Dr. G. Romer.

(Przedruk nie będzie płacony).

533a

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

L. 20317/IV

(2954)

Sprzedaż starych wycofanych z ruchu lokomotyw.

Podpisana c. k. Dyrekcya kolei państwowych zamierza sprzedać w drodze publicznej
konkurencyi trzy wycofane z ruchu lokomotywy Nr. 1115, 1122 i 1824, z tendrami, znaj-
dujące się w kolejowych warsztatach we Lwowie, jakoteż dwie lokomotywy Nr. 1829 i
1831 również z tendrami będące jeszcze w ruchu, a które z dniem 1 lipca b. r. odstawio-
ne będą. Lokomotywy powyższe mogą być jeszcze po uskutecznienu odpowiedniej rewizyi
użyte przy budowie kolei w fabrykach lub do ruchu na liniach podrzędnych

Lokomotywy Nr. 1115 i 1123 ważą po 29 8 ton, siła ich pociągowa wynosi po 3598
kg. waga zaś lokomotyw 1824, 1829, 1831 wynosi po 33 2 ton a siła pociągowa po 3556
kg. Prózne tendry ważą po 10 ton

Dla kotłów lokomotyw 1115, 1122, 1814 i 1829 wynosi dozwolona najwyższa prężność
pary dla kotła lokomotywy 1831 8 atmosfer. Lokomotywy rzeczzone wraz z tendrami można
obejrzeć po otrzymanem ze strony podpisanej Dyrekcji pozwoleniu, przed wcieleniem ofer-
ty a mianowicie trzy pierwsze lokomotywy w warsztacie kolejowym we Lwowie, dwie zaś
ostatnie na stacyi kolei w Dębicy, pomieważ późniejsza reklamacya z tego tytułu nie będą
uwzględnione.

Odsobne oferty należyce ostemplowane i opieczętowane, koperty zaś opatrzone napisem
„Oferta na kupno starych lokomotyw“ mają być nadesłane do podpisanej Dyrekcji najdalej
do dnia 30 czerwca 1898 do godz. 12 w południe. Otwarcie ofert odbędzie się 30 czerwca
1898 o 2 godz. po południu przyezem P. T. oferenci mogą być obecni

Ceny należy podać pojedynczo za każdą lokomotywę z tendram, za lokomotywy 1115
i 1123, 1824 loco warsztat kolejowy Lwów, zaś lokomotywy 1829 i 1831 loco którakolwiek
stacya kolei żelaznej państwowej w Galicyi.

Cena kupna ma być uiszczoną w przeciągu ośmiu dni, zakupione lokomotywy i tendry
muszą być odebrane w myśl art. 6 warunków sprzedaży, najdalej w przeciągu 30 dni od
daty zawiadomienia oferenta o przyjęciu oferty.

Dłuzące warunki sprzedaży można otrzymać w oddziale magazynowym podpisanej
Dyrekcji. Wniezione oferty obowiązują oferentów przez cztery tygodnie licząc od dnia ot-
warcia ofert.

Równocześnie z ofertą, jednak oddzielnie od tejże należy złożyć wadium w wysokości
10% ofarowanej sumy kupna w kasie podpisanej Dyrekcji.

Oferty które wpłyną po oznaczonym terminie albo nieodpowiadające temu rozpisaniu
nie będą uwzględnione.

Podpisana Dyrekcya zastrzega sobie również prawo nieuwzględnienia żadnej oferty,
gdyby takowe okazały się nieodpowiednie do przyjęcia.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.